

Sygn. akt ***I Ca 378/23***

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 września 2023 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: sędzia Joanna Składowska

Sędziowie: Barbara Bojakowska

K. P.

po rozpoznaniu w dniu 18 września 2023 roku w Sieradzu na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa D. U.

przeciwko (...) Spółki Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Sieradzu z dnia 24 maja 2023 r., sygn. akt I C 417/21

oddala apelację;

zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz D. U. 1 800 (tysiąc osiemset) złotych z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za czas po upływie tygodnia od doręczenia pozwanemu odpisu niniejszego wyroku do dnia zapłaty.

Sygn. akt: ***I Ca 378/23***

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 24 maja 2023 r., wydanym pod sygn. akt I C 417/21, Sąd Rejonowy w Sieradzu zasądził od pozwanego (...) S.A.

w W. na rzecz powódki D. U. 22 603,14 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 12 000 złotych od 8 kwietnia 2021 r. do dnia zapłaty i od kwoty 10 603,14 złotych od 30 czerwca 2022 r. do dnia zapłaty (pkt 1), a w pozostałym zakresie oddalił powództwo (pkt 2). Od pozwanego zasądzone nadto na rzecz powódki 4 018,60 złotych z tytułu zwrotu kosztów postępowania (pkt 3) oraz pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Sieradzu 2 890,10 złotych z tytułu zwrotu kosztów opinii biegłego (pkt 4).

Rozstrzygnięcie zapadło na podstawie poniższych ustaleń i wniosków.

W dniu 16 marca 2021 r. doszło do kolizji, w której uległ uszkodzeniu samochód, posiadający wówczas nr rej. (...), będący współwłasnością D. S. i M. S.. Pojazd kierowany przez sprawcę był ubezpieczony u pozwanego.

D. S. i M. S. zawarli 12 kwietnia 2023 r. z D. U. umowę cesji wierzytelności, która przysługiwała im w stosunku do (...) S.A. i sprawcy zdarzenia z tytułu uszkodzenia pojazdu A. (...) o nr rej. (...).

D. S. i M. S. działając jako wspólnicy spółki cywilnej, sprzedali 23 czerwca 2021 r. ww. pojazd na rzecz W. R. .

Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił poszkodowanym łączną kwotę 53 596,86 złotych z tytułu zwrotu kosztów naprawy.

Jak zauważył Sąd pierwszej instancji, pozwany ponosi odpowiedzialność za wynikającą z uszkodzenia w dniu 16 marca 2021 r. pojazdu będącego przedmiotem współwłasności D. S. i M. S. szkodę na podstawie art. 822 k.c. Wysokość odszkodowania powinna pokryć wszystkie celowe i ekonomiczne uzasadnione wydatki niezbędne do przywrócenia stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu.

W ocenie Sądu, otrzymana przez powódkę z tytułu odszkodowania kwota nie zrekompensowała w pełni doznanej szkody, a zastosowanie do naprawy części oryginalnych O w największym stopniu niweluje skutki uszkodzenia. W swojej opinii biegły rzeczoznawca motoryzacyjny J. A. podał, że według systemu A. A. częściami oryginalnymi producenta o jakości (...) dostępnymi w marcu 2021 r. były reflektor lewy i prawy kpl., kondensator klimatyzacji oraz chłodnica wody. Pozostałe części oryginalne dostępne były jedynie w jakości O, wobec czego koszt naprawy wynosił 77 614,70 złotych. Na opinii tej Sąd Rejonowy oparł swoje ustalenia i wnioski w zakresie wysokości szkody, zasądzając od strony pozwanej na rzecz powódki różnicę pomiędzy wskazaną sumą a wypłaconą wcześniej kwotą odszkodowania.

Powołując się na poglądy judykatury, Sąd pierwszej instancji przyjął, że bez znaczenia dla określenia wysokości zasądanego odszkodowania pozostaje okoliczność, iż poszkodowani zbyli uszkodzony pojazd. Za chybiony uznał też zarzut pełnomocnika pozwanego, dotyczący przyczynienia się poszkodowanych do zwiększenia szkody, ponieważ nie zostało wykazane, aby pozwany proponował możliwość naprawy pojazdu i za jaką kwotę.

W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu.

O odsetkach ustawowych za opóźnienie orzeczono zgodnie z art. 481 § 1 k.c., o kosztach procesu na podstawie z art. 98 § 1 k.p.c., a o kosztach sądowych na zgodnie z art. 113 ust. 1 w zw. z art. 83 ust. 2 u.k.s.c.

Pełnomocnik pozwanego wniósł apelację od wyroku Sądu Rejonowego, zaskarżając orzeczenie w części, tj. w zakresie punktu 1,3 i 4, zarzucając naruszenie prawa materialnego, tj. art. 824¹ § 1 w zw. z art. 361 § 2 k.c. oraz w zw. z art. 363 § 1 k.c., poprzez ich błędną wykładnię, a w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie, polegające na błędnym przyjęciu, że każdorazowo przy likwidacji szkody na określonym przedmiocie majątkowym (w tym przypadku pojeździe mechanicznym), obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej pozwalającej na przywrócenie tego składnika majątkowego do stanu jak sprzed szkody, powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i jednocześnie nie jest uzależniony od faktu naprawy czy sprzedaży tego składnika, podczas gdy prawidłowa wykładnia wskazanych przepisów powinna prowadzić do uznania, że określone zdarzenia mające miejsce po powstaniu szkody, takie jak naprawa pojazdu czy jego sprzedaż mają wpływ na wysokość rzeczywistej szkody, a zatem powinny być uwzględnione przy ustalaniu należnego poszkodowanemu odszkodowania, jako wartości pieniężnej kompensującej doznany przez poszkodowanego uszczerbek w majątku; konsekwencją błędnej wykładni wskazanych przepisów było ich niewłaściwe zastosowanie, przejawiające się w zasądzeniu odszkodowania przewyższającego wysokość rzeczywiście powstałej szkody.

W oparciu o wskazane zarzuty apelujący wniósł o:

1. zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa;
2. ponowne rozstrzygnięcie o zwrocie kosztów procesu za postępowanie pierwszoinstancyjne, poprzez ich zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego;
3. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego,

w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Powódka domagała się oddalenia apelacji na koszt pozwanego.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy w oparciu o materiał dowodowy zaofiarowany przez strony dokonał prawidłowych ustaleń, a następnie trafnych ich ocen w kontekście norm prawa materialnego, tj. art. 824¹ § 1 w zw. z art. 361 § 2 oraz art. 363 § 1 k.c.

Odnosząc się do treści powołanych w apelacji wyroków trzeba podkreślić, że orzeczenia Sądu Najwyższego są wiążące tylko wtedy, gdy sąd odwoławczy zada pytanie prawne

w kwestii budzącej wątpliwość. Wówczas pogląd prawny wyrażony w uchwale wiąże sąd w tej konkretnej sprawie. Jedynie uchwały pełnego składu Sądu Najwyższego składu połączonych izb oraz składu całej izby, z chwilą ich podjęcia, uzyskują moc zasad prawnych. Także ewentualnie skład 7 sędziów może postanowić o nadaniu uchwale mocy zasady prawnej. Taka sytuacja w przypadku powoływanych orzeczeń nie miała miejsca. Zarówno wyrok

z dnia 10 czerwca 2021 r., (...) 1/21 z tezą: „Żądanie odszkodowania wyliczonego jako nieponiesione koszty przyszłej naprawy pojazdu jest wykluczone, gdy naprawa jest już niemożliwa, co ma miejsce np. w razie zbycia pojazdu w stanie uszkodzonym lub jego uprzedniego naprawienia. Istnieją racje przemawiające na rzecz stanowiska, zgodnie z którym żądanie odszkodowania wyliczonego jako nieponiesione koszty przyszłej naprawy pojazdu jest wykluczone, gdy naprawa jest już niemożliwa, co ma miejsce np. w razie zbycia pojazdu

w stanie uszkodzonym lub jego uprzedniego naprawienia”, jak i wyrok z dnia 8 grudnia 2022 r. (...) 726/22 z tezą: „W razie naprawienia pojazdu we własnym zakresie uprawniony nie może żądać zapłaty odszkodowania obliczonego metodą kosztorysową, tzn. stanowiącego równowartość kosztów restytucji, czyli hipotetycznych kosztów naprawy tego pojazdu”, zapadły w składzie trzech sędziów i ponieważ nie zostały wydane na skutek pytania prawnego zadanego w sprawie niniejszej nie są w niej wiążące.

Tymczasem stanowisko zaprezentowane przez Sąd pierwszej instancji znajduje uzasadnienie w bardzo bogatym orzecznictwie.

U podstaw poglądu skarżącego leży założenie, że jeśli poszkodowany nie dokonał naprawy samochodu i sprzedał go w stanie uszkodzonym, to koszty naprawy nie mogą stanowić miernika dla ustalenia wysokości odszkodowania, a zatem warunkiem niezbędnym dla dochodzenia zwrotu kosztów naprawy samochodu jest dokonanie tej naprawy. Od takiego poglądu odstąpił Sąd Najwyższy we wcześniejszym orzecznictwie. Przykładowo można powołać wyrok z dnia 27 czerwca 1988 r., I CR 151/88 (niepubl.), w którym przyjęto, że roszczenie o świadczenie należne od ubezpieczyciela w ramach ustawowego ubezpieczenia komunikacyjnego odpowiedzialności cywilnej z tytułu kosztów przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu pierwotnego jest wymagalne niezależnie od tego, czy naprawa została dokonana. Jeśli zatem naprawa samochodu i rzeczywiste poniesienie kosztów z tego tytułu nie jest warunkiem koniecznym dla dochodzenia odszkodowania, koszty naprawy określone przez specjalistyczny warsztat wskazane w opinii biegłego stosownej specjalności mogą być miernikiem dla ustalenia odszkodowania należnego powodowi. Tej oceny w niczym nie zmienia fakt, że poszkodowany sprzedał samochód w stanie uszkodzonym. Rzecz w tym, że obecnie samochód jest przedmiotem powszechnego użytku, niezbędnym na co dzień, a zatem jeśli poszkodowany, czekając na wypłatę odszkodowania podjął decyzję o sprzedaży uszkodzonego samochodu, to nie można samym tym faktem uzasadniać wniosku, że nie może on domagać się odszkodowania w postaci kosztów naprawy samochodu, skoro jej nie dokonał (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2002 r., V CKN 1273/00, LEX nr 55515).

Przedstawione zapatrywanie znalazło swoją akceptację również w innych orzeczeniach. I tak, w uzasadnieniu wyroku z 3 kwietnia 2019 r., sygn. akt. II CSK 100/18 czytamy, że okoliczność, że poszkodowany nie czekając na wypłatę odszkodowania podejmuje decyzję o sprzedaży uszkodzonego samochodu, nie pozbawia go prawa do odszkodowania

w wysokości odpowiadającej hipotetycznym kosztom naprawy, skoro rzeczywista naprawa nie stanowi warunku dochodzenia odszkodowania. W konsekwencji poszkodowany w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, w przypadku szkody częściowej, może żądać odszkodowania w wysokości odpowiadającej niezbędnym

i uzasadnionym ekonomicznie kosztom przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego, także wtedy, gdy naprawy nie dokonał (lub dokonał jej częściowo) i sprzedał pojazd w stanie uszkodzonym. Nie można w takim stanie faktycznym ograniczać wysokości odszkodowania - podobnie, jak przy szkodzie całkowitej - do różnicy między wartością pojazdu przed uszkodzeniem a uzyskaną przez poszkodowanego ceną jego sprzedaży. Zbycie rzeczy jest uprawnieniem właściciela tak samo, jak korzystanie z niej. Skorzystanie z tego uprawnienia nie może ograniczać wysokości należnego poszkodowanemu odszkodowania, ubezpieczyciel sprawcy szkody powinien bowiem wyrównać uszczerbek w majątku poszkodowanego do pełnej wysokości szkody. Nie znajduje zatem oparcia w utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego stanowisko, że w przypadku sprzedaży pojazdu wysokość odszkodowania może być przez poszkodowanego udowodniona tylko poprzez wykazanie różnicy między wartością pojazdu przed szkodą i ceną uzyskaną z jego sprzedaży, które jednocześnie wyznaczają wielkość uszczerbku w jego majątku (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2002 r., V CKN 1273/00, niepubl., uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2018 r., III CZP 73/18, niepubl. i z dnia 7 grudnia 2018 r., III CZP 51/18, niepubl.).

Odmienne stanowisko budziłoby również wątpliwości z perspektywy konstytucyjnej zasady równości wobec prawa (art. 32 Konstytucji RP). Poszkodowani, którzy naprawili pojazd i którzy naprawy nie dokonali oraz poszkodowani, którzy po szkodzie częściowej zbyli pojazd czy też pozostawili go w swojej dyspozycji nie powinni być odmiennie traktowani, skoro w ich sytuacji prawnej nie zachodzą różnice, które by to uzasadniały (por. m.in. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 października 2006 r., SK 41/05, OTK-A 2006, nr 9, poz.126, z dnia 7 lutego 2006 r., SK 45/04, OTK-A 2006, nr 2, poz.15 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2015 r., I BU 9/14, M.Pr. 2016, nr 2, str. 97-105, i z dnia 5 maja 2010 r., I PK 201/09, nie publ.).

Jak wskazano zaś w uzasadnieniu wyroku z 11 kwietnia 2019 r., sygn. akt III CZP 102/18, powyższe stanowisko Sądu Najwyższego było utrwalone do tego stopnia, że za niezgodne z prawem były uznawane orzeczenia, w których było podważane przez sądy powszechne (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2018 r., II CNP 41/17, niepubl.; por. także wyroki z dnia 8 marca 2018 r., II CNP 32/17, niepubl., i z dnia 12 kwietnia 2018 r., II CNP 43/17, niepubl.).

Przyjęcie podglądu pozwanego prowadziłyby do wniosku, że w każdej sytuacji, gdy odszkodowanie wypłacane jest przed naprawą pojazdu, co jest przecież sytuacją typową, określone późniejsze działania poszkodowanego (naprawa za mniejszą kwotę, zbycie pojazdu w stanie uszkodzonym i uzyskanie ceny, która wraz z wypłaconym już odszkodowaniem przewyższa wartość samochodu sprzed uszkodzenia) rodziłyby po stronie ubezpieczyciela roszczenia o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia, co jest nie do zaakceptowania.

W sprawie przedmiotowej szkoda powstała 16 marca 2021 r. i w tym samym dniu została zgłoszona ubezpieczycielowi. Pozwany uznał swoją odpowiedzialność, zakwalifikował szkodę jako częściową i na podstawie przygotowanego kosztorysu przyznał odszkodowanie odpowiadające (w jego ocenie) hipotetycznym kosztom naprawy w wysokości 53 596,86 złotych. Następnie, wnosząc sprzeciw od wydanego nakazu zapłaty, pozwany wnioskował m.in. o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej na okoliczność uzasadnionych kosztów przywrócenia pojazdu do stanu sprzed zdarzenia. Jak ustalił Sąd Rejonowy na podstawie wskazanego dowodu, przyznane odszkodowanie nie odpowiadało tym kosztom, a zatem wypłacona kwota nie spełniała kryteriów z art. 361 § 2 k.c. Podsumowując, ubezpieczyciel likwidował szkodę jako częściową, wg kosztorysowo ustalonych kosztów naprawy, prawidłowość tego kosztorysu poddana została weryfikacji przez Sąd, a weryfikacja ta wypadła na korzyść poszkodowanych.

Skoro naprawa samochodu była ekonomicznie uzasadniona, rozliczanie szkody jako całkowitej, tj. wg różnicy hipotetycznej wartości samochodu sprzed szkody - 128 000 złotych oraz po szkodzie - 76 200 złotych nie było uprawnione.

Powód nabył wierzytelność z tytułu zwrotu kosztów naprawy 12 kwietnia 2021 r. i wystąpił z pozwem 21 czerwca 2021 r. Zbycie pojazdu przez poszkodowanych nastąpiło dopiero 23 czerwca 2021 r. za cenę 8 000 złotych. Jeżeliby zatem określać, jak chce skarżący, wartość „szkody rzeczywistej”, przy uwzględnieniu zdarzenia, które wystąpiło już po zgłoszeniu szkody, to należałoby przyjąć, że różnica w majątku poszkodowanych wynosi: wartość samochodu przed szkodą - 128 700 złotych minus kwota otrzymana ze sprzedaży samochodu w stanie uszkodzonym - 8 000 złotych, co daje 120 700 złotych. Jest to suma wyższa od hipotetycznych kosztów naprawy ustalonych przez Sąd. Pozwany zaś nie wykazał, że do majątku poszkodowanych trafiła równowartość 76 200 złotych.

Wobec powyższego - na podstawie art. 385 k.p.c. - apelacja podlegała oddaleniu jako bezzasadna.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., zasądzając od pozwanego na rzecz strony powodowej 1 800 złotych (opłata za czynności pełnomocnika ustalona na podstawie § 2 pkt 5 oraz § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r.) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie.